

Maciej Kijowski

**W SPRAWIE OPIESZAŁOŚCI PAŃSTWA W UDZIELANIU
REKOMPENSATY MATERIALNEJ SPORTOWCOM
WYCOFANYM Z UDZIAŁU W XXIII LETNICH IGRZYSKACH
OLIMPIJSKICH – MEDALISTOM ZAWODÓW „PRZYJAŹŃ 84”**

Jan Falandys, urodzony 18 czerwca 1956 r. w Sokołowie Małopolskim, trafił do Związkowego Klubu Sportowego Stal Rzeszów w 1973 r. Regularne starty w zapasach w stylu wolnym rozpoczął dwa lata później, by już w roku 1976 zyskać tytuł młodzieżowego mistrza Polski w kategorii do 48 kg. Na podium mistrza Polski seniorów stawał w latach 1977–1979, 1981–1984, 1988 i 1991. Na mistrzostwach Europy zdobył medale srebrny (1979) i brązowy (1983), na mistrzostwach świata również brązowy (1979, 1983). Na XXII Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie (1980) uzyskał IV miejsce¹.

Zakwalifikowany w 1984 r. do udziału w XXIII Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles, nie wziął w nich udziału z racji bojkotu olimpiady przez Polskę, uczestniczył przeto w zawodach „Przyjaźń 84” zorganizowanych *ex promptu* dla reprezentacji tych państw, które zrezygnowały z uczestnictwa w igrzyskach, i na turnieju w Sofii zdobył w zapasach w stylu wolnym brązowy medal w kategorii do 48 kg². Tuż potem znalazł się wśród honorowanych odznaczeniami³, a Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu przyznał mu 1000 rubli nagrody⁴.

W poczuciu krzywdy doznanej na skutek pozbawienia go możliwości udziału w olimpiadzie, a zatem i szansy uzyskania na niej medalu, J. Falandys

¹ Zob. M. Huzarski, *Falandys Jan* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, Rzeszów 2004, s. 109; zob. też *idem*, *Olimpijczycy* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 391; E. Polak, „*Stal*” Rzeszów [w:] *Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 621; J. Klich, *Barwy „Stali”*, Rzeszów 1995, s. 157–160, 205–213, 230, 236, 238, 239, 240, 249.

² Zob. T. Trzeciński, *Międzynarodowe Zawody Przyjaźń – 1984* [w:] *Na olimpijskim szlaku 1984. Sarajewo. Los Angeles*, Warszawa 1987, s. 151; A. Cymerman, Z. Sikora, *Wyniki Przyjaźń 84* [w:] *Na olimpijskim szlaku...*, s. 205.

³ Zob. *Wysoka ocena zawodów „Przyjaźń – 84”*, „Nowiny” nr 234 (11013) z 1 października 1984 r., s. 8.

⁴ List zastępcy przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu Bogusława Ryby do Jana Falandysa z 30 lipca 1984 r.

usiłował po kilkunastu latach przekonać decydentów do przyznania mu indywidualnego świadczenia finansowego. Na zapytanie „w sprawie sportowej emerytury” skierowane 19 września 1999 r. pod adresem prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jacka Dębskiego⁵, a inspirowane planowanym uzupełnieniem ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej⁶ o przepis przewidujący przyznawanie świadczeń pieniężnych z budżetu państwa medalistom olimpijskim⁷, dyrektor Departamentu Prezydialnego w tymże urzędzie Ryszard Janczewski odpowiedział 27 września 1999 r. do przesady zdawkowo, informując jedynie o nieistnieniu emerytur sportowych, wskutek czego „nie jesteśmy w stanie udzielić konkretnej informacji w tej sprawie”⁸. Niezrażony tym zapaśnik skierował 6 grudnia 1999 r. niemal identyczne pisma do marszałków Sejmu (Macieja Płażyńskiego)⁹ i Senatu (prof. dr hab. Alicji Grześkowiak)¹⁰, wskazując na potrzebę przyznania tzw. emerytur sportowych nie tylko wszakże medalistom olimpijskim, lecz również każdemu „z zawodników, który zakwalifikował się do udziału w IO w Los Angeles i który zdobył medal na turnieju zastępczym”. Równocześnie, acz niezbyt konkretnie, zareagowały 21 grudnia 1999 r. kancelarie obu izb: starszy specjalista w Biurze Listów i Skarg Kancelarii Sejmu Bożena Wyszyńska wyjaśniła kryteria i tryb przyznawania świadczeń finansowych z budżetu państwa określonym kategoriom medalistów olimpijskich, zaznaczając zarazem, iż „w chwili obecnej nie są prowadzone żadne prace legislacyjne nt. emerytur dla sportowców”, a otrzymanym wystąpieniem „zainteresowaliśmy sejmową Komisję Kultury Fizycznej i Turystyki”¹¹; z kolei dyrektor Gabinetu Marszałka Senatu prof. dr hab. Jerzy Pietrzak poinformował o „ważnym zapoznaniu się” tegoż marszałka z przedstawioną argumentacją i stanowiącym jego następstwo przekazaniem tych uwag do Senackiej Komisji Zdrowia, Kultury Fizycznej i Sportu „celem ewentualnego wykorzystania w pracach legislacyjnych”¹². 10 maja 2000 r. J. Falandys zwrócił się wprost do prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu

⁵ List J. Falandysa do prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jacka Dębskiego z 19 września 1999 r.

⁶ DzU 1996 nr 25, poz. 113 ze zm.

⁷ Art. 1 pkt 6 ustawy z 4 listopada 1999 r. o zmianie ustawy o kulturze fizycznej (DzU 1999 nr 96, poz. 1106), który uzupełnił ustawę z 18 stycznia 1996 r. o regulujący kwestię świadczeń dla medalistów olimpijskich art. 28a, wszedł w życie 1 stycznia 2000 r.

⁸ List dyrektora Departamentu Prezydialnego w UKFiT Ryszarda Janczewskiego do J. Falandysa z 27 września 1999 r., DP-1935/28.09/99.

⁹ List J. Falandysa do marszałka Sejmu RP Macieja Płażyńskiego z 6 grudnia 1999 r.

¹⁰ List J. Falandysa do marszałka Senatu RP prof. dr hab. Alicji Grześkowiak z 6 grudnia 1999 r.

¹¹ List starszego specjalisty w Biurze Listów i Skarg Kancelarii Sejmu Elżbiety Wyszyńskiej do J. Falandysa z 21 grudnia 1999 r., BLS-II/151/22224/99.

¹² List dyrektora Gabinetu Marszałka Senatu RP prof. dr. hab. Jerzego Pietrzaka do J. Falandysa z 21 grudnia 1999 r., GMS/7887/1413/99/IP.

Mieczysława Nowickiego o rozważenie możliwości przyznania świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 28a ustawy z 18 stycznia 1996 r., powołując się z jednej strony na spowodowaną wyczynowym uprawianiem sportu utratę zdrowia, z drugiej zaś na pozbawienie „życiowej szansy” udziału w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles, podczas których, „będąc wówczas w swojej życiowej formie”, z powodzeniem walczyłyby o medale, „nie wykluczając możliwości zdobycia tytułu mistrza olimpijskiego”¹³. Rychła (29 maja 2000 r.) odpowiedź wiceprezesa UKFiS Tadeusza Wróblewskiego rozwiała nadzieje adresata: skoro nie spełnia ustawowych kryteriów, świadczenia nie otrzyma, „Przyjaźń 84” to nie olimpiada, zaś urząd „obowiązują przepisy prawa, których nie można dobrowolnie interpretować i omijać”¹⁴.

Fiaskiem zakończyły się też podjęte w 2003 r. (tym razem już nie tylko *pro domo sua*, lecz w imieniu szerszego grona pokrzywdzonych sportowców) próby zainteresowania ich problemem poszczególnych posłów; jeśli reagowali, wykorzystywali korespondencję do ideologicznej retoryki: Ludwik Dorn, nie podzielając stanowiska J. Falandysa, wskazał na „pełne podporządkowanie PRL wobec decyzji płynących z Moskwy”, w kontekście którego „postawienie znaku równości” między olimpiadą a „Przyjaźnią 84” byłoby „jednoznaczne z uznaniem PRL za kraj suwerenny, a dzisiejszej Polski za prostą kontynuację tamtego państwa”¹⁵; Zygmunt Wrzodak poparł z kolei intencje sportowca, nie wahając się wszakże odnieść do decyzji „sługusów sowieckich”¹⁶. Werbalnego wsparcia udzielił postulantowi i powstrzymał się od asocjacji właściwych sąsiadom z ław poselskich Zbigniew Witaszek¹⁷, wicemarszałek Sejmu Donald Tusk poinformował, iż zwrócił się do przewodniczącego sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu „o zainteresowanie się (...) inicjatywą oraz o udzielenie (...) w odpowiednim czasie stosownej odpowiedzi”¹⁸, zaś przewodniczący Klubu Parlamentarnego Sojusz Lewicy Demokratycznej prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia powiadomił o przekazaniu sprawy zasiadającym we wspomnianej komisji posłom KP SLD, tudzież przewidywanym zajęciu stanowiska w tej sprawie przez ów klub¹⁹.

¹³ List J. Falandysa do prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu Mieczysława Nowickiego z 10 maja 2000 r.

¹⁴ List wiceprezesa UKFiS Tadeusza Wróblewskiego do J. Falandysa z 29 maja 2000 r., VP-W/419/00.

¹⁵ List posła na Sejm RP Ludwika Dorna do J. Falandysa z 14 lipca 2003 r.

¹⁶ List posła na Sejm RP Zygmunta Wrzodaka do J. Falandysa (bez daty).

¹⁷ List posła na Sejm RP Zbigniewa Witaszka do J. Falandysa z 28 sierpnia 2003 r., 87/08/2003.

¹⁸ List wicemarszałka Sejmu RP Donalda Tuska do J. Falandysa z 9 września 2003 r., DT-1400-269/2003.

¹⁹ List posła na Sejm RP, przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Sojusz Lewicy Demokratycznej prof. dr. hab. Jerzego Jaskierni do J. Falandysa z 17 lipca 2003 r.

J. Falandys *et consortes* uzyskali wsparcie wspomnianej już przez marszałka D. Tuska i przezeń zainspirowanej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu Sejmu RP, której przewodniczący, poseł Mirosław Drzewiecki zapowiedział 17 lipca 2003 r. podjęcie przez komisję prac nad kwestią świadczeń finansowych dla medalistów zawodów „Przyjaźń 84”, uprzedzając wszakże, iż „sprawa jest niezwykle trudna”, a to z racji podobnych wniosków kierowanych do Sejmu m.in. przez mistrzów świata w sportach nieolimpijskich, rekordzistów świata, wreszcie medalistów igrzysk paraolimpijskich, których dotyczący, a wniesiony przez Senat projekt ustawy zmierzający do objęcia ich świadczeniami finansowymi przewidzianymi dla zdobywców medali na olimpiadach odrzucony został przez Sejm w pierwszym czytaniu²⁰. Mimo to Jan Falandys i bokser Zbigniew Raubo zwrócili się 2 marca 2004 r. do owej komisji z oficjalnym wystąpieniem „o rozszerzenie art. 28a ustawy o Kulturze Fizycznej [tak w oryg. – przyp. M.K.] przez dodanie ust. 1b o treści: <Świadczenie, o którym mowa w ust. 1, przysługuje także zawodnikom, którzy zdobyli nominacje olimpijskie na Igrzyska w Los Angeles w 1984 roku i startując na turniejach „Przyjaźń 84”: 1. zdobyli co najmniej jeden medal; 2. ukończyli 35 rok życia i nie uprawiają wyczynowo sportu; 3. mają obywatelstwo polskie; 4. mają stałe miejsce zameldowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; 5. nie byli karani za przestępstwo umyślne>”²¹. Niejednoznaczne i kontrowersyjne przyjęcie wniosku przez komisję stało się przyczyną uzależnienia przez jej przewodniczącego kierunków dalszego procedowania tego gremium od stanowiska Polskiego Komitetu Olimpijskiego²². W konsekwencji poparcie wyrażone przez PKOl znalazło wyraz w liście skierowanym 31 marca 2004 r. przez jego prezesa Stanisława Stefana Paszczyka do przewodniczącego sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu M. Drzewieckiego („Polski Komitet Olimpijski (...) popiera starania medalistów <Zawodów Przyjaźni 84> o objęcie ich świadczeniami pieniężnymi (...). Pomimo że zawodnicy, o których mowa, nie mają statusu olimpijczyka, wynikającego z Karty Olimpijskiej, uważamy, że rozwiązanie tego problemu przez Sejm RP przyczyni się do zamknięcia tego trudnego i bolesnego dla polskiego ruchu olimpijskiego rozdziału”)²³.

W ślad za takim *dictum* komisja, zebrana na posiedzeniu 12 maja 2004 r. (z udziałem m.in. przedstawicieli środowiska medalistów zawodów „Przyjaźń '84” J. Falandysa i wioślarza Andrzeja Krzepińskiego, reprezentacji

²⁰ List posała na Sejm RP, przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej i Sportu Sejmu RP Mirosława Drzewieckiego do J. Falandysa z 17 lipca 2003 r., KFS-151-37-03(3).

²¹ List J. Falandysa i Zbigniewa Raubo do Sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu z 2 marca 2004 r.

²² List J. Falandysa i Z. Raubo do prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego Stanisława Stefana Paszczyka z 12 marca 2004 r.

²³ List prezesa PKOl S.S. Paszczyka do przewodniczącego KKFis Sejmu RP M. Drzewieckiego z 31 marca 2004 r., L. dz. P-1010/04.

Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w osobach podsekretarza stanu Adama Giersza i dyrektora Departamentu Strategii Rozwoju Sportu Bogusława Wolwowicza, tudzież prezesa PKOl S.S. Paszczyka) rozpatrzyła w przedmiotowej sprawie projekt dezyderatu nr 8. Po zagajeniu przewodniczącego M. Drzewieckiego („jakoś jednak musimy tę sprawę załatwić”)²⁴ głos zabrał A. Krzepiński (zwracając się do komisji o podjęcie działań na rzecz zmian w art. 28a ustawy o kulturze fizycznej, zaapelował „do polityków (...) o wzniesienie się ponad małostkowe dywagacje”)²⁵, pełne dywagacji było jednak już samo posiedzenie komisji, podczas którego poseł Bartłomiej Szrajber roztaczał wizję „honorowych zobowiązań” RP „w stosunku do ludzi, którzy chociażby przelewali za nią krew”²⁶, zaś A. Giersz straszył wizją likwidacji świadczenia dla medalistów olimpijskich, wyjątkowego „w skali europejskiej, a nawet światowej”, gdyby rozszerzono krąg osób uprawnionych do jego pobierania i to „w sytuacji, gdy realizuje się w kraju politykę ograniczania świadczeń społecznych”²⁷; w końcu komisja (12 głosami za przy 2 wstrzymujących się) uchwaliła dezyderat nr 8 w sprawie świadczeń materialnych dla medalistów zawodów „Przyjaźń 84”²⁸ i skierowała go do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem o ustosunkowanie się do 3 alternatywnych propozycji rozwiązania dylematu: *primo*, ustawowego uregulowania jednorazowego zadośćuczynienia pieniężnego z budżetu państwa lub objęcia akcji, udziałów spółek skarbu państwa w kwocie pięciokrotności średniego wynagrodzenia; *secundo*, przyznania zainteresowanym, a będącym w trudnej sytuacji materialnej, rent specjalnych przez premiera; *tertio*, rozszerzenia zakresu podmiotowego art. 28a ustawy z 18 stycznia 1996 r. Stanowisko wobec dezyderatu zajął minister edukacji narodowej i sportu Mirosław Sawicki w liście skierowanym 17 czerwca 2004 r. do marszałka Sejmu Józefa Oleksego: spośród rozwiązań proponowanych przez komisję negatywnie zaopiniował pierwsze i trzecie (jako krzywdzące dla innych grup sportowców pozbawionych świadczeń budżetowych, a trzecie ponadto jako grożące nieplanowanymi skutkami finansowymi, „co w trudnej sytuacji budżetu państwa i w kontekście podejmowanych działań związanych z ograniczeniem wydatków publicznych – nie jest możliwe do zaakceptowania”), drugie uznając natomiast za zasadne²⁹. Sejmowa Komisja Kultury Fizycznej i Sportu zebrana 13 lipca 2004 r. rozpatrzyła odpowiedź ministra i przełknęła ją nader łatwo: skoro reakcja

²⁴ Biuletyn z posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej i Sportu (nr 90), 12 maja 2004 r., nr 3168/IV kad., s. 4.

²⁵ *Ibidem*, s. 5.

²⁶ *Ibidem*, s. 9.

²⁷ *Ibidem*, s. 20.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ List ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego do marszałka Sejmu RP Józefa Oleksego z 17 czerwca 2004 r., BG-1/MŁ/0402-1/04.

członka rządu „jest dokładnie taka, jakiej się spodziewaliśmy” (M. Drzewiecki)³⁰, i „trudno się nie zgodzić z tą odpowiedzią” (poseł Bogusław Wontor)³¹, „nie mieszajmy już w to Komisji, bo zrobiliśmy już wszystko, co mogliśmy zrobić”³², wszak „jasna odpowiedź (...) została już udzielona” i „nie możemy drugi raz pytać o to samo” (M. Drzewiecki)³³.

Nieprzychylne stanowisko administracji rządowej i inercja sejmowej komisji spowodowały, iż 2 sierpnia 2004 r. J. Falandys po raz pierwszy wystosował list do rzecznika praw obywatelskich prof. dr. hab. Andrzeja Zolla: zwracając uwagę, iż prawa reprezentowanej przez nadawcę grupy obywateli „zostały naruszone aktem rangi ustawowej”, podkreślił *par excellence* polityczny charakter bojkotu igrzysk w Los Angeles przez Polskę, przypomniał o wyrażanych w 1984 r. wobec triumfatorów „Przyjaźni 84” zapewnieniach władz państwowych i PKOl, „iż medale zdobyte podczas tych zawodów będą traktowane na równi z olimpijskimi”, i skonstatował *in fine* sprzeczność kwestionowanego art. 28a ustawy z 18 stycznia 1996 r. z zawartą w Konstytucji zasadą równości obywateli wobec prawa³⁴. W odpowiedzi na pismo referent prawny w Zespole Prawa Konstytucyjnego i Międzynarodowego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich Katarzyna Łakoma powiadomiła zainteresowanego 5 listopada 2004 r., „iż Rzecznik nie znalazł podstaw do podjęcia działań”; w liście, w którym kaleczy się nazwisko adresata i podaje błędną datę jego wystąpienia, znajdują się nawiązanie do wyroku Trybunału Konstytucyjnego³⁵, tudzież, „na marginesie rozpatrywanego sporu”, wskazanie, „że polskiemu systemowi kontroli konstytucyjności nie jest szerzej znana instytucja określana jako *sentenze additive*”³⁶. Jan Falandys zareagował na enuncjację BRPO listem skierowanym do rzecznika praw obywatelskich 14 grudnia 2004 r., w którym nie podzielając argumentacji biura, zwrócił się do adresata o ponowne rozpatrzenie wniosku zawartego w poprzednim piśmie, z uwzględnieniem wszakże dwóch nowych argumentów: ustanowienia w cytowanym wyroku TK reguł odnoszących się

³⁰ Biuletyn z posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej i Sportu (nr 96), 13 lipca 1994 r., nr 3395/IV kad., s. 8.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*, s. 9.

³³ *Ibidem*, s. 10.

³⁴ List J. Falandysa do rzecznika praw obywatelskich prof. dr. hab. Andrzeja Zolla z 2 sierpnia 2004 r.

³⁵ Wyrok TK z 30 września 2002 r., K 41/01, OTK 2002, nr 5A, poz. 61; zob. w tej sprawie J. Oniszczyk, *Równość – najpierwsza z zasad i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2004, s. 68–70; *Informacja o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2002 roku* [w:] *Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego 8 kwietnia 2003 roku*, Warszawa 2003, s. 86, 156.

³⁶ List referenta prawnego w Zespole Prawa Konstytucyjnego i Międzynarodowego BRPO Katarzyny Łakomej do J. Falandysa z 5 listopada 2004 r., RPO-482075-I/04/PK.

wyłącznie do medalistów igrzysk paraolimpijskich oraz faktycznego podjęcia decyzji o odstąpieniu od udziału Polski w XXIII Letnich Igrzyskach Olimpijskich przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które poleciło zarazem kompetentnym organom państwowym udzielenie pokrzywdzonym podjętą decyzją sportowcom moralnej i materialnej satysfakcji; w świetle obowiązującej w 1984 r. konstytucyjnej zasady kierowniczej roli partii J. Falandys zwrócił uwagę Rzecznika Praw Obywatelskich na wiążący charakter decyzji BP KC PZPR wobec organów państwowych, co czynić ma domaganie się owej satysfakcji przez medalistów zawodów „Przyjaźń 84” najzupełniej zasadnym³⁷. Odpowiedź była jednak tyleż rychła co, *sit venia verbo*, niesatysfakcjonująca: referent prawny K. Łakoma, działając – jak poprzednio – „w imieniu i z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich”, „z przykrością” powiadomiła J. Falandysa 14 stycznia 2005 r., iż rzecznik ów „podtrzymuje uprzednio zajęte stanowisko i nie podejmie w tym zakresie przedstawionej (...) sprawy”; całość wyводу dotyczy wszakże odrzucenia tezy o zrównaniu praw medalistów olimpiad i zawodów „Przyjaźń 84”, w najmniejszej mierze nie odnosząc się do nowych argumentów zaprezentowanych miesiąc wcześniej przez upartego zapaśnika³⁸.

Nie pozostało zatem onegdajszemu wicemistrzowi świata i Europy, jak udać się do Rzecznika Praw Obywatelskich osobiście i w rozmowie, jaka miała miejsce 15 marca 2005 r., a piszący te słowa miał sposobność w niej uczestniczyć, w pewnym stopniu wpłynąć na zmianę stanowiska interlokutora. Mimo bowiem wcześniejszych zapewnień Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się 29 marca 2005 r. do Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z informacją o faktycznym stanie sprawy i dramatycznej sytuacji dotkniętych nią zawodników („zaistniały stan faktyczny spowodował, iż sportowcy, którzy bez własnej winy nie wzięli udziału w zawodach rangi olimpijskiej, znajdują się aktualnie często w ciężkiej sytuacji materialnej. Krzywda ludzka wyrządzona decyzją polityczną sprzed ponad 20 lat ma więc swoje odbicie także obecnie”) oraz, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich³⁹ (w piśmie mowa – *quo modo?* – o rzekomym art. 13 pkt 2), „z prośbą o rozważenie możliwości wyjścia naprzeciw oczekiwaniom zainteresowanych poprzez przyznanie im adekwatnej rekompensaty i poinformowanie (...), jakie kroki mogą być ewentualnie podjęte dla rozwiązania

³⁷ List J. Falandysa do rzecznika praw obywatelskich prof. dr. hab. A. Zolla z 14 grudnia 2004 r.

³⁸ List referenta prawnego w ZPKiM BRPO K. Łakomej do J. Falandysa z 14 stycznia 2005 r., RPO-482075-I/04/PK.

³⁹ DzU 2001 nr 14, poz. 147.

sygnalizowanej kwestii”⁴⁰. Minister ustosunkował się do prośby RPO w wystosowanym 22 kwietnia 2005 r. piśmie, w którym kolejno wskazał na rygor stosowania art. 28a ust. 1 ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej⁴¹ wyłącznie wobec określonych kategorii medalistów olimpijskich (a „zawody <Przyjaźń 84> nie były igrzyskami olimpijskimi”), analogię z problemami mistrzów i wicemistrzów świata („przy czym niewątpliwie mistrzostwa świata (...) mają znacznie wyższą rangę niż miały ją zawody <Przyjaźń 84>”), niemożliwość zagwarantowania, „że medaliści zawodów <Przyjaźń 84> przy znacznie zaostrojonej konkurencji zdobyliby medale olimpijskie”, otrzymanie przez tychże medalistów, wkrótce po zakończeniu zawodów, gratyfikacji z budżetu państwa, wreszcie jedyną drogę rozwiązania problemu (jak w piśmie z 17 czerwca 2004 r.) – dostrzeżoną w art. 82 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych⁴² – w postaci indywidualnego ubiegania się zainteresowanych, którzy znaleźli się w niedostatku, o przyznanie renty przez Prezesa Rady Ministrów⁴³. W związku z powyższym Rzecznik Praw Obywatelskich „wykorzystał w danej sprawie przedmiotowej przysługujące mu środki działania” i uznał sprawę „za zakończoną”, o czym BRPO nie omieszczało powiadomić J. Falandysa 5 maja 2005 r.⁴⁴

Spiritus movens przedsięwzięcia bombardował korespondencją i innych prominentnych adresatów. Wszystkich z mizernym skutkiem. Na list z 10 stycznia 2005 r. do marszałka Sejmu Włodzimierza Cimoszewicza, w którym J. Falandys sugerował adresatowi zainspirowanie sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu „do ponownego podjęcia naszego problemu”, bądź innego grona posłów do wniesienia projektu nowelizacji ustawy z 18 stycznia 1996 r.⁴⁵, zareagował – po dwóch miesiącach i bynajmniej nie najgrzeczniej – przewodniczący owej komisji poseł M. Drzewiecki, który wypomniął korespondentowi jego udział w obradach tego gremium w 2004 r. i odwołał się do odpowiedzi Ministra Edukacji Narodowej i Sportu na dezyderat komisji: „w tej sytuacji sprawa ostatecznie została rozstrzygnięta (...) przez ustalenie, że uczestnicy zawodów <Przyjaźni 84> pozostający w złym stanie zdrowia mogą

⁴⁰ List rzecznika praw obywatelskich prof. dr. hab. A. Zolla do ministra edukacji narodowej i sportu M. Sawickiego z 29 marca 2005 r., RPO-482075-I/04/PK; list referenta prawnego w ZPKiM BRPO Piotra Kamińskiego do J. Falandysa z 20 kwietnia 2005 r., RPO-482075-I/04/PK.

⁴¹ DzU 2001 nr 102, poz. 1115 ze zm.

⁴² DzU 2004 nr 39, poz. 353, nr 64 ze zm.

⁴³ List ministra edukacji narodowej i sportu (w/z podsekretarz stanu Wiesław Wilczyński) do rzecznika praw obywatelskich prof. dr. hab. A. Zolla z 22 kwietnia 2005 r., DSRS/929/05/SK.

⁴⁴ List referenta prawnego w ZPKiM BRPO P. Kamińskiego do J. Falandysa z 5 maja 2005 r., RPO-482075-I/04/PK.

⁴⁵ List J. Falandysa do marszałka Sejmu RP Włodzimierza Cimoszewicza z 10 stycznia 2005 r.

się starać o renty specjalne. I w związku z tym brak jest podstaw do ponownego wnoszenia dezyderatu w powyższej sprawie”⁴⁶.

Również 10 stycznia 2005 r. J. Falandys apelował do prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego o podjęcie w przedstawionej mu sprawie „działań w interesie ludzi sportu pokrzywdzonych niesłusznie przez prawo – jeśli nie w formie wniesienia do Sejmu prezydenckiego projektu ustawy, to poprzez zainteresowanie możliwością jego sporządzenia innych podmiotów inicjatywy ustawodawczej”⁴⁷. 5 maja 2005 r. doradca prezydenta S.S. Paszczyk powiadomił niestrudzonego zapaśnika o zainteresowaniu okazanym sprawą ze strony głowy państwa i zasugerował przesłanie dokumentacji sprawy szefowi Kancelarii Prezydenta, co J. Falandys uczynił w pięć dni później⁴⁸. Ów szef kancelarii, Jolanta Szymanek-Deresz, podjęła działania, które oceniać można by ambiwalentnie: z jednej strony sporządziła 7 lipca 2005 r. pismo, w którym powołując się na zasadę sprawiedliwości społecznej i względy słuszności, uznała za satysfakcjonujące medalistów „Przyjaźni 84” „objęcie ich świadczeniem podobnym do tego, o którym mowa w art. 28a ust. 1 ustawy o kulturze fizycznej”, w wysokości zależnej od uznania Sejmu; z drugiej wszak skierowała je – „z prośbą o rozważenie możliwości podjęcia działań zmierzających do rozwiązania tego problemu” – do niechętnego sprawie przewodniczącego sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu M. Drzewieckiego⁴⁹, i to (*vide supra*) w schyłkowym okresie IV kadencji Sejmu, co przez wzgląd na zasadę dyskontynuacji procesu legislacyjnego czyniło powodzenie uchwalenia pożądanej ustawy znikomym.

Fiaskiem zakończyły się również próby bezpośredniego angażowania w rozwiązanie problemu agend rządowych. 23 lutego 2005 r. J. Falandys zwracał się bezskutecznie do podsekretarza stanu w MENiS Wiesława Wilczyńskiego „o ponowne zajęcie się tą sprawą” z uwzględnieniem argumentu niepodjętego w dezyderacie nr 8 sejmowej KKKFiS i odpowiedzi Ministra Edukacji Narodowej i Sportu (wiązący charakter dyrektywy Biura Politycznego KC PZPR wobec organów władzy i administracji państwowej)⁵⁰. Z kolei w piśmie z 2 marca 2005 r. pokrzywdzony sportowiec, którego „głębokie zdumienie” budzi „jaskrawe odbieganie od istotnej zasady ciągłości władzy państwowej i respektowania zobowiązań zaciągniętych przez organy państwowe

⁴⁶ List przewodniczącego KKKFiS Sejmu RP, posła M. Drzewieckiego do J. Falandysa z 10 marca 2005 r., KFS-151-61-2005.

⁴⁷ List J. Falandysa do prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego z 10 stycznia 2005 r.

⁴⁸ List J. Falandysa do szefa Kancelarii Prezydenta RP Jolanty Szymanek-Deresz z 10 maja 2005 r.

⁴⁹ List szefa Kancelarii Prezydenta RP J. Szymanek-Deresz do przewodniczącego KKKFiS Sejmu RP, posła M. Drzewieckiego z 7 lipca 2005 r., GS 061-78/05.

⁵⁰ List J. Falandysa do podsekretarza stanu w MENiS Wiesława Wilczyńskiego z 23 lutego 2005 r.

w bliższej i dalszej przeszłości, niezależnie od ich politycznej proveniencji i stopnia legitymizacji ich władzy” zwrócił się do prezesa Rady Ministrów prof. dr. hab. Marka Belki, adresata dezyderatu nr 8, „o ponowne zainteresowanie się sygnalizowanym problemem”⁵¹. Radca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Wojciech Stępień notyfikował 4 marca 2005 r. J. Falandysowi potwierdzenie Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków KPRM otrzymania pisma do premiera i przekazanie go „według właściwości” do MENiS „w celu stosownego rozpatrzenia i poinformowania Pana o zajęтым stanowisku w sprawie”⁵². Ministerstwo, owszem, rozpatrzyło sprawę, list wszakże p.o. dyrektora Departamentu Strategii Rozwoju Sportu w MENiS B. Wolłowicza z 11 kwietnia 2005 r. powtarza utarte argumenty, nie odnosząc się do sygnalizowanych przez zainteresowanego, i podkreśla, że „zawody <Przyjaźń 84> nie były (...) igrzyskami olimpijskimi”, a ewentualne uwzględnienie postulatu objęcia ich medalistów świadczeniami z budżetu państwa „spowoduje nieplanowane skutki finansowe *etc.*” – powtarza literalnie zdanie z listu swojego pryncypała z 17 czerwca 2004 r., poucza wreszcie – *nihil novi* – o możliwości indywidualnego ubiegania się o renty specjalne⁵³.

Zwycięstwo Prawa i Sprawiedliwości w wyborach parlamentarnych, a kandydata PiS w prezydenckich natchnęło Jana Falandysa nadzieją na korzystny obrót spędzającej mu sen z powiek sprawy. Zrazu 16 grudnia 2005 r. skierował podobne listy do ministra sportu Tomasza Lipca i przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej i Sportu Sejmu RP posła Janusza Wójcika: powołując się na argumenty, którymi monitował ich poprzedników, zaapelował o podjęcie inicjatywy ustawodawczej na rzecz zmiany ustawy z 18 stycznia 1996 r.⁵⁴ Drugi z adresatów odpowiedział po 12 dniach, iż zwrócił się o informację w tej sprawie do Ministra Sportu⁵⁵. Istotne jest to, że J. Falandys bezzasadnie odwoływał się do potrzeby wprowadzenia zmian w art. 28a ustawy o kulturze fizycznej, podczas gdy postanowieniem art. 62 pkt 16 ustawy z 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym⁵⁶ został on uchylony i w zmodyfikowanej formie przetransponowany do owej ustawy jako art. 38. Istotne i przykre zarazem jest to, że przewodniczący komisji sejmowej wykazał się nieznajomością prawa, nie informując korespondenta o zaistniałych w nim zmianach.

⁵¹ List J. Falandysa do prezesa Rady Ministrów prof. dr. hab. Marka Belki z 2 marca 2005 r.

⁵² List radcy Szefa KPRM Wojciecha Stępnia do J. Falandysa z 4 marca 2005 r., Nr DKS-572-1435-(2)/05/WS.

⁵³ List p.o. dyrektora Departamentu Strategii Rozwoju Sportu w MENiS Bogusława Wolłowicza do J. Falandysa z 11 kwietnia 2005 r., DSRS-WSiA-024-1/05.

⁵⁴ Listy J. Falandysa do ministra sportu Tomasza Lipca i przewodniczącego KKKFiS Sejmu RP, posła Janusza Wójcika z 16 grudnia 2005 r.

⁵⁵ List przewodniczącego KKKFiS Sejmu RP, posła J. Wójcika do J. Falandysa z 28 grudnia 2005 r., KFS-151-2-2005.

⁵⁶ DzU 2005 nr 155, poz. 1298 ze zm.

12 stycznia 2006 r. zapaśnik z Trzebownika skierował niemal identyczne listy, i nadal na rzecz dokonania zmian w art. 28a ustawy o kulturze fizycznej, do prezydenta RP dr. hab. Lecha Kaczyńskiego i prezesa PiS, posła Jarosława Kaczyńskiego⁵⁷. Drugi z braci zareagował po 11 dniach: zapewniając sportowca, iż jego argumenty „są całkowicie przekonujące”, tudzież wskazując na poniesienie przez polskich sportowców strat „bez swojej winy z powodów wynikających z naszej ówczesnej zależności od ZSRR”, wreszcie na „nie ustępujący albo nawet wyższy poziom” zawodów „Przyjaźń 84” w porównaniu z olimpiadą, poinformował o przesłaniu pisma J. Falandysa „z prośbą o załatwienie sprawy do Prezesa Rady Ministrów” i zamiarze rozmowy na ten temat z premierem „jeszcze dziś”⁵⁸. W kontekście przyjętej i przestrzeganej zasady fikcji powszechnej znajomości prawa zdumiewa, że lider rządzącej partii, *doctor iuris*, pragnie zmienić nieistniejący artykuł ustawy...

Także z 12 stycznia 2006 r. pochodzi list J. Falandysa do zastępcy przewodniczącego sejmowej KKKFiS posła Jacka Falfusa, w którym to, dopominając się obiecaną w 1984 r. satysfakcji moralnej i materialnej oraz odwołując do ciągłości „państwa prawa i sprawiedliwości”, zwrócił się „z prośbą o podjęcie inicjatywy ustawodawczej”⁵⁹. Zaangażowanie posła J. Falfusa dostarczyło sprawie nieoczekiwanych nowych wątków: skoro J. Falandys nie wspomniał, i słusznie (w odróżnieniu od listów przywołanych uprzednio), o potrzebie nowelizacji ustawy o kulturze fizycznej, J. Falfus zawarł w liście z 1 lutego 2006 r. do przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PiS posła Przemysława Gosiewskiego koncepcję nadania nowego brzmienia art. 38 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r., który miałyby objąć reprezentantów Polski na zawody „Przyjaźń 84”⁶⁰ świadczeniami przewidzianymi *de lege lata* dla medalistów olimpijskich; co więcej, powołał się na „pozytywną opinię” ministra sportu T. Lipca oraz przychylność prezesa PiS J. Kaczyńskiego, wskutek której „propozycja tych zmian jest godna poparcia i przyniesie korzyści polityczne dla Partii Prawo i Sprawiedliwość”⁶¹.

⁵⁷ Listy J. Falandysa do prezydenta RP dr. hab. Lecha Kaczyńskiego i prezesa Prawa i Sprawiedliwości, posła Jarosława Kaczyńskiego z 12 stycznia 2006 r.

⁵⁸ List prezesa PiS J. Kaczyńskiego do J. Falandysa z 23 stycznia 2006 r., BP-S-76/06.

⁵⁹ List J. Falandysa do zastępcy przewodniczącego KKKFiS Sejmu RP, posła Jacka Falfusa z 12 stycznia 2006 r.

⁶⁰ Spełniających kryteria zbliżone do zawartych w niegdysiejszym art. 28a ustawy z 18 stycznia 1996 r. i wystąpieniu J. Falandysa i Z. Raubo do KKKFiS Sejmu RP z 2 marca 2004 r. (*primo*, zdobycie co najmniej jednego medalu, *secundo*, ukończenie 35. roku życia, *tertio*, nieuczestniczenie we współzawodnictwie sportowym, *quarto*, obywatelstwo polskie, *quinto*, stałe miejsce zamieszkania na terytorium RP lub innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, *sexto*, niekaralność za przestępstwo popełnione umyślnie).

⁶¹ List posła na Sejm RP J. Falfusa do przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PiS, posła Przemysława Gosiewskiego z 1 lutego 2006 r.

Tour d'horizon przedstawionej powyżej sprawy służyć mógłby prawnoustrojowym rozważaniom rozmaitej natury, ograniczona objętość artykułu nie pozwala jednak na analizowanie problemu pod kątem sygnalizowanego przez BRPO niestosowania *sentenze additive*, poruszonej przez Szefa Kancelarii Prezydenta sprzeczności z konstytucyjnymi kanonami sprawiedliwości społecznej i względami słuszności, czy naruszenia zasady zaufania obywateli wobec państwa. Te punkty widzenia pozostawiam do odrębnych rozważań i to niekoniecznie własnych, liczę bowiem na głosy polemistów i dyskutantów.

Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że wszystkie organy władzy publicznej indagowane od 1999 r. w sprawie naprawienia krzywdy wyrządzonej określonej grupie polskich obywateli torpedowały monity upartego ich przedstawiciela, działając na podstawie i w granicach prawa, *eo ipso* stosując nadzwyczaj literalną interpretację art. 7 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.⁶² Jest oczywiste, że zawarte w wielu pismach reakcje na ludzki problem wyrażały umocowanie tworzących je organów do rozwijania zadań i kompetencji określonych prawem, jak najbardziej zatem korespondowały z pojęciem legalizmu. Należy jednak zwrócić uwagę na znaczny stopień zbiurokratyzowania działalności administracji publicznej, widoczny w omawianej sprawie w postaci ignorowania woli obywatela i reprezentowanej przezeń grupy, której żywotnym interesom przeciwstawia się przepisy prawa mającego przecież z założenia służyć właśnie ludziom. Art. 7 Konstytucji nie może służyć bezdusznemu, zdehumanizowanemu załatwianiu spraw jedynie „na podstawie i w granicach prawa”, lecz powinien być uważany także za ogólną inspirację do udziału organów władzy publicznej w reformowaniu i modyfikowaniu prawa wszędzie tam, gdzie nie odpowiada ono interesowi społecznemu. Przeglądając listy, które nadchodziły z Warszawy na adres J. Falandysa w Trzebowniku, z przykrością odnotowywałem, jak wielu spośród ich nadawców kurczowo trzyma się litery prawa, nie próbując ani tego prawa zmienić, ani w jakikolwiek inny sposób pomóc adresatowi. *Summum ius summa iniuria*.

Nadzwyczaj istotny charakter ma wszakże i inne postrzeganie problemu, z którym Jan Falandys *et alteri* zmierzali się przez lata. Liczne publikacje (w tym naukowe), zarówno podnoszące wprost niełatwą sytuację medalistów

⁶² Szerzej W. Sokolewicz, *Artykuł 7* [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007, s. 1–14; T. Górzyńska, *Zasada praworządności i legalności* [w:] W. Sokolewicz (red.), *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, Warszawa 1998, s. 92–105.

„Przyjaźni 84”⁶³, jak i pomijające ten wątek, a zorientowane na przybliżenie motywów odstąpienia Polski od udziału w XXIII Letnich Igrzyskach Olimpijskich⁶⁴, podkreślają czysto polityczną motywację tej decyzji⁶⁵, skądinąd podjętej naprędce pod niewątpliwym wpływem nacisku ze strony radzieckiej na państwa obozu socjalistycznego⁶⁶. Politycznomiędzynarodowego tła rezygnacji z udziału białoczerwonej reprezentacji w olimpiadzie nie ukrywano też w samym roku 1984, czego przykładem wypowiedzi prezesa PKOl Mariana Renke (wśród nich nieoficjalna z 14 maja⁶⁷ i jak najbardziej formalna z 29 września⁶⁸) oraz refleks tego problemu w sejmowej debacie nad projektem ustawy z 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej⁶⁹ (sprawozdawca Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej oraz Komisji Prac Ustawodawczych poseł Henryk Rafalski wskazywał na wywołaną tym stanem rzeczy szkodę, która „jest olbrzymia zarówno ze względu na poniesiony wysiłek ludzi, ale także wysiłek finansowy i organizacyjny”⁷⁰). Polska i Węgry nie unikały skądinąd rozczarowania

⁶³ Zob. K. Nowicka, M. Dzierżanowski, *Sport kontra polityka*, „Życie Warszawy” nr 211/2004 z 8 września 2004 r., s. 4; [J. Wilczak], *Medalowe emerytury*, „Polityka” 2005, nr 9, s. 14.

⁶⁴ Zob. T. Olszański, *Osobista historia olimpiad*, Warszawa 2000, s. 162–166; *idem*, *Polski gest*, „Polityka” 2005, nr 30, s. 82; A. Nowakowski, *Zarządzanie kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–2001*, Rzeszów 2005, s. 137; M. Ordyłowski, L. Szymański, *Kadry – „oko, ucho i ręka” władzy ludowej w sporcie polskim 1945–1989* [w:] *Wokół historii i polityki. Studia z dziejów XIX i XX wieku dedykowane Profesorowi Wojciechowi Wrzesińskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. S. Ciesielski, T. Kulak, K. Ruchniewicz, J. Tyszkiewicz, Toruń 2004, s. 609; W. Reczek, *Olimpijskie wyzwania* [rozmawiał A. Roman], Warszawa [b.r.w.], s. 47–49.

⁶⁵ W sprawie olimpizmu i współzawodnictwa olimpijskiego jako form rywalizacji politycznej zob. m.in. L. Szymański, *Uwarunkowania polityczne przygotowań i udziału sportowców polskich w igrzyskach olimpijskich po II wojnie światowej*, „Kultura Fizyczna” 1992, nr 3–4, s. 2–5; M. Kuszewski, *Refleksje z okazji stulecia igrzysk olimpijskich. Moje igrzyska – i co dalej?*, „Kultura Fizyczna” 1996, nr 3–4, s. 14; N. Filaretos, *Igrzyska olimpijskie – idealizm i rzeczywistość*, „Kultura Fizyczna” 1998, nr 7–8, s. 10–11.

⁶⁶ O wycofaniu reprezentacji ZSRR z udziału w olimpiadzie M.F. Rakowski (*Dzienniki polityczne 1984–1986*, Warszawa 2005, s. 76) zapisał pod datą 9 maja 1984 r., że wiadomość o tym „spadła na wszystkich jak grom z jasnego nieba”, a „co się nas dotyczy, jest oczywiste, że także wycofamy swoją reprezentację”; zaskoczenie ówczesnego wicepremiera sprawia, iż wyrażone przez A. Nowakowskiego (*Zarządzanie...*, s. 137) przekonanie o przygotowywaniu decyzji strony polskiej od października 1983 r. staje się mocno dyskusyjne.

⁶⁷ Wedle relacji M.F. Rakowskiego (*Dzienniki...*, s. 77): „Trzeba pokazać Amerykanom, że dopóki będzie Reagan, to nie ma mowy o poprawie stosunków między ZSRR i USA. Olimpiada jest tylko środkiem pomocniczym”.

⁶⁸ Za nieobecność Polski na igrzyskach obciążył wówczas USA – zob. *Wysoka...*, s. 8; *Odnaczenia dla medalistów Zawodów Przyjaźni*, „Rzeczpospolita” nr 235 (844) z 1 października 1984 r., s. 8.

⁶⁹ DzU 1984 nr 34, poz. 181 ze zm.

⁷⁰ Sprawozdanie Stenograficzne z 51 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 2 i 3 lipca 1984 r., Warszawa 1984, ł. 173.

narzuceniem bojkotu igrzysk, zarówno *in foro externo*⁷¹, jak i poprzez zwleknięcie z decyzją „tak długo, jak mogły”⁷², podjęły ją jednak, w odróżnieniu od uczestniczącej w igrzyskach niepokornej Rumunii.

Komu przypisać należy ową decyzję o nieobecności Polski na igrzyskach i jakie znaczenie ma ona dla publicznoprawnego wątku obecnego w tym artykule? 14 maja 1984 r. Wydział Społeczno-Zawodowy Komitetu Centralnego PZPR opracował notatkę dotyczącą udziału polskiej ekipy w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles, którą oznaczono gryfem tajności, a z polecenia członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Tadeusza Porębskiego wysłano członkom i zastępcom członków BP, tudzież sekretarzom KC na posiedzenie owego biura w dniu następnym do punktu porządku dziennego „Różne”⁷³. Zwięzły, pięciostronicowy dokument przywołuje „fakty brutalnego łamania zasad Karty Olimpijskiej przez administrację amerykańską” i ich wytykanie protestami państw socjalistycznych (w tym oświadczeniem PKOl)⁷⁴, nawiązuje do decyzji ZSRR o nieuczestniczeniu w olimpiadzie oraz narady konsultacyjnej kierowników wydziałów komitetów centralnych partii i przewodniczących komitetów kultury fizycznej i sportu państw socjalistycznych (Moskwa, 10 maja 1984 r.), podczas której (z zaznaczeniem *votum separatum* delegacji rumuńskiej i zaskoczenia węgierskiej) „uczestniczące delegacje oświadczyły, że rozumieją decyzję Komitetu Olimpijskiego ZSRR i w Olimpiadzie udziału nie wezmą”⁷⁵. Taką sentencję zawierało również wystąpienie delegacji polskiej, w którym obok planu prezentowania takowej decyzji „na szerszym tle antypolskiej polityki administracji USA, nasilającej się agresji propagandowej przeciwko Polsce, restrykcji gospodarczych i innych form dywersji” znalazło się ważne stwierdzenie: „powinniśmy uczynić wszystko (także wspólnie), aby wykazać maksymalną troskę o sportowców naszych krajów, którzy (...) osiągnęli poziom sportowy kwalifikujący ich do udziału w Olimpiadzie, tworząc możliwości spożytkowania ich trudu włożonego w przygotowania olimpijskie w zawodach sportowych zorganizowanych w naszych krajach”⁷⁶. Konkluzję notatki stanowią 4 wnioski: pierwszy, najoczywistszy, brzmi *in extenso*: „Zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego na posiedzeniu w dniu 17 maja przyjmie oświadczenie uznające udział Polski

⁷¹ Zob. M.F. Rakowski, *Dzienniki...*, s. 77.

⁷² T. Olszański, *Polski gest...*, s. 82; zob. również *idem* (*Osobista...*, s. 163–164), u którego informacja o czynionych przez Węgry próbach wyłamania się z bojkotu pod warunkiem podjęcia decyzji o uczestnictwie w olimpiadzie również przez stronę polską.

⁷³ Archiwum Zbigniewa Raubo (dalej: AZR), zbiory nieuporządkowane (dalej: z.n.), Notatka dotycząca udziału polskiej ekipy w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles, L. dz. KS/078/963/84 (fotokopia uwierzytelniona).

⁷⁴ *Ibidem*, s. 1 (paginacja pierwotna).

⁷⁵ *Ibidem*, s. 2.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 3.

w Igrzyskach XXIII Olimpiady w Los Angeles za niemożliwy”⁷⁷, drugi i trzeci dotyczyły kolejno argumentacji decyzji w środkach masowego przekazu oraz podjęcia działań potwierdzających wysokie znaczenie nadawane kulturze fizycznej i sportowi przez władze (*scil.* doprowadzenie „do uchwalenia przez Sejm do połowy czerwca” wspomnianej ustawy o kulturze fizycznej, przyjętej ostatecznie 3 lipca 1984 r., podwyższenie rangi Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży z rozpatrzeniem udziału w inauguracji m.in. I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, dbałość „o masowość uczestnictwa młodzieży, a także o dobrą oprawę propagandową imprez Tygodnia Kultury Fizycznej”⁷⁸), wreszcie jakże istotny, czwarty, który brzmi *à la lettre*: „W celu zapewnienia moralnej i materialnej rekompensaty sportowcom, którzy uzyskali poziom kwalifikujący ich do udziału w Igrzyskach Olimpijskich: – zapewnić najsilniejszą obsadę zawodom sportowym odbywającym się w krajach socjalistycznych, według wspólnie ustalonego kalendarza; – zapewnić wysoki poziom sportowy i organizacyjny tym zawodom, które zgodnie ze wspólnymi ustaleniami zlokalizowane zostaną w Polsce; – zapewnić Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Sportu oraz Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu pomoc innych zainteresowanych resortów w realizacji planu przedsięwzięć, zapewniających moralną i materialną satysfakcję polskim sportowcom, którzy kwalifikowali się do uczestnictwa w Igrzyskach Olimpijskich”⁷⁹. W kontekście jednoznacznej, imperatywnej dyspozycji wniosku pierwszego nie dziwi też, że do notatki dołączono projekt oświadczenia PKOl⁸⁰.

Biuro Polityczne KC PZPR zaakceptowało 15 maja 1984 r. notatkę Wydziału Społeczno-Zawodowego KC i skierowało ją do realizacji przez ten wydział⁸¹, skutkiem czego 17 maja 1984 r. zebrał się Zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Protokół posiedzenia zaginął lub uległ zniszczeniu⁸², można wszak przywołać jego przebieg i atmosferę dzięki relacjom obecnych: wiadomo, że wystąpienie prezesa Renke⁸³ i wyłożenie już gotowych materiałów z programem

⁷⁷ *Ibidem*, s. 4.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 5.

⁸⁰ AZR, z.n., Oświadczenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Projekt (fotokopia uwierzytelniona), s. 1–2 (paginacja pierwotna).

⁸¹ *Ibidem*, Decyzje Biura Politycznego KC PZPR w dniu 15 maja 1984 r., KS/093/1079/84 (fotokopia uwierzytelniona), s. 12 (paginacja pierwotna).

⁸² Zob. T. Olszański, *Osobista...*, s. 164; nieistnienie dokumentacji „Przyjaźni 84” potwierdził też na posiedzeniu sejmowej KKFis 12 maja 2004 r. prezes PKOl S.S. Paszczyk.

⁸³ Wiadomo skądinąd, że prezes PKOl uważał bojkot „za bezsens” (W. Reczek, *Olimpijskie wyzwania...*, s. 48), a oponującemu wobec tej decyzji Januszowi Peciakowi powiedział, „że myśli tak jak ja, ale nic nie może zrobić, bo o wszystkim decyduje <wielki brat>” (J. Peciak, *Sen o Warszawie* [rozmawiał M. Żukowski], „Rzeczpospolita” nr 206 (5676) z 4 września 2000 r., s. D3).

„Przyjaźni 84” wzburzyło niejedną osobę, czemu dali wyraz Irena Szewińska, Janusz Peciak i Stefan Monikowski⁸⁴, ostatecznie jednak zarząd przyjął – i to bez głosowania – oświadczenie (znane, nie wiedzieć czemu, jako oświadczenie PKOl), wzorowane jak najwierniej na projekcie stanowiącym załącznik do notatki Wydziału Społeczno-Zawodowego KC PZPR, nieznacznie tylko odeń się różniące⁸⁵. Jeśli T. Olszański „z prawnego punktu widzenia” powiada, „że Polski Komitet Olimpijski [*de facto* jego zarząd – przyp. M.K.] nigdy nie podjął decyzji w sprawie nieuczestniczenia w igrzyskach w Los Angeles. Decyzja została narzucona”⁸⁶, ma rację o tyle, że trafnie poszukuje autora tej decyzji poza PKOl, choć go nie definiuje. Jako że decyzję tę podjęło Biuro Polityczne KC PZPR, ma to dla przyjętych wówczas przez państwo a aktualnych do dziś zobowiązań kardynalne znaczenie.

Skoro art. 1 pkt 2 ustawy z 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁸⁷ wprowadził do tekstu Konstytucji z 22 lipca 1952 r. art. 2a ust. 1 (art. 3 ust. 1 w tekście jednolitym ogłoszonym obwieszczeniem Przewodniczącego Rady Państwa z 16 lutego 1976 r.⁸⁸) w brzmieniu: „Przewodnią siłą polityczną społeczeństwa w budowie socjalizmu jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza”, owa przewodnia rola partii⁸⁹ zyskała rangę

⁸⁴ Zob. T. Olszański, *Osobista...*, s. 164–166; W. Reczek, *Olimpijskie wyzwania...*, s. 48; J. Peciak, *Sen o Warszawie...*, s. D3.

⁸⁵ Oświadczenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego [w:] *Na olimpijskim...*, s. 234–235.

⁸⁶ T. Olszański, *Osobista...*, s. 166.

⁸⁷ DzU 1976 nr 5, poz. 29.

⁸⁸ DzU 1976 nr 7, poz. 36.

⁸⁹ Szerzej m.in. W. Skrzydło, *Przewodnia rola PZPR i jej wyraz w Konstytucji PRL*, „Państwo i Prawo” 1976, z. 4, s. 7–17; *idem*, *Kierownicza rola partii klasy robotniczej (PZPR)* [w:] J. Chwistek, W. Skrzydło, *Partie polityczne i aparat państwowy w PRL*, Rzeszów–Lublin 1976, s. 91–136; *idem*, *Partia w systemie demokracji socjalistycznej* [w:] *Istota i rozwój form demokracji socjalistycznej*, red. A. Koprukowniak, W. Kucharski, W. Skrzydło, Warszawa 1976, s. 124–168; *idem*, *O partii i systemach partyjnych*, Warszawa 1976, s. 201–241; *idem*, *Ustrój polityczny i społeczno-gospodarczy w PRL*, [w:] A. Burda, W. Skrzydło, J. Ziemiński, *Polskie prawo państwowe (uzupełnienia do podręcznika wynikające ze zmian wprowadzonych ustawą konstytucyjną z dnia 10 II 1976 r. oraz ordynacją wyborczą do Sejmu PRL i rad narodowych z dnia 17 stycznia 1976 r.)*, Lublin 1976, s. 11–13; *idem*, *Zasady ustroju politycznego PRL* [w:] *Ustrój polityczny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, red. T. Fuks, A. Łopatka, Warszawa 1981, s. 61–63; T. Fuks, A. Łopatka, *Przewodnia rola PZPR w stosunku do państwa i społeczeństwa* [w:] *Ustrój polityczny...*, s. 333–348; A. Burda, *Geneza nowelizacji Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej ogólna charakterystyka* [w:] A. Burda, W. Skrzydło, J. Ziemiński, *Polskie prawo...*, s. 7–8; A. Łopatka, *Przewodnia rola PZPR – podstawową zasadą prawną PRL*, „Prawo i Życie” 1976, nr 7, s. 1, 3; A. Dobieszewski, *Kierownicza rola partii w stosunku do państwa socjalistycznego* [w:] *Organizacja polityczna społeczeństwa socjalistycznego w Polsce*, red. A. Dobieszewski, Warszawa 1977, s. 228–245; F. Siemieński, *Podstawowe zasady ustroju PRL* [w:] *Organizacja polityczna...*, s. 365–368; T. Langer, *Typ i forma państwa socjalistycznego. Studium z teorii państwa i prawa*, Poznań 1977, s. 197–204; W. Sokolewicz, *Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r.*, Warszawa 1978, s. 29–30, 63–66, 234; *idem*, *Partie polityczne w polskim prawie konstytucyjnym: wczoraj, dziś, jutro*, „Studia Prawnicze” 1991, z. 4, s. 8–10; P. Rządca, *Gdy myślimy:*

konstytucyjnej zasady ustroju państwa. Zważywszy na jedność, tożsamość celów partii, państwa i sprawującego w nim suwerenną władzę ludu pracującego, należy zwrócić baczną uwagę na słowa W. Sokolewicza, który odnosząc się do stanu prawnego jeszcze sprzed 1976 r., zaznaczał, iż paradygmat kierowniczej roli PZPR skutkowało „symbiozą, a nawet identyfikacją najwyższego kierownictwa partyjnego i rządowego”, i wskazywał na „splenicie działań podejmowanych przez rząd z politycznym kierownictwem władz PZPR”⁹⁰. Dyrektywa Biura Politycznego KC PZPR skierowana do GKKFiS, PKOl i „innych zainteresowanych resortów” w sprawie zapewnienia moralnej i materialnej satysfakcji wycofany z olimpiady sportowcom miała zatem wobec adresatów charakter wiążący⁹¹.

Czy tylko jednak miała czy nadal ma? Otóż kolejne etapy polskiej państwowości, od piastowskiego po współczesny, stanowią kontinuum, zatem tak jak państwo odrodzone w 1918 r. stanowi ciąg dalszy przedrozbiorowego, Polska Ludowa następstwo międzywojennej, zaś burżuazyjna – wbrew pewności jednego z cytowanych posłów – jest „prostą kontynuacją” socjalistycznej⁹².

Polska – socjalizm – partia, Warszawa 1979, s. 7–16; W. Ulicki, *Partia a Sejm w PRL*, Warszawa 1980, s. 21–44, 98, 114–122; E. Erazmus, *Centralizm demokratyczny w socjalistycznym systemie politycznym. Zarys problematyki*, Warszawa 1986, s. 181–200; *idem*, *Przewodnia rola partii w systemie politycznym PRL [w:] I Ogólnopolska Partyjna Konferencja Ideologiczno-Teoretyczna, 2–3 kwietnia 1982*, Warszawa 1982, s. 390–423; J. Kuciński, *Przewodnia rola PZPR w państwie [w:] I Ogólnopolska...*, s. 424–463.

⁹⁰ W. Sokolewicz, *Opinia w sprawie niektórych problemów wykładni i stosowania art. 32 pkt. 7/ Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. sporządzona w odpowiedzi na pytania adw. Waldemara Kaima przedstawione w jego piśmie z 26 kwietnia 2004 r.* [w:] W. Jaruzelski, *Przeciwko bezprawiu*, Toruń 2004, s. 169, 173.

⁹¹ Nie może budzić też wątpliwości kompetencja Biura Politycznego do podjęcia tej decyzji, skoro w świetle pkt 50 Statutu PZPR to ono kierowało pracą partyjną w okresie między posiedzeniami plenarnymi KC.

⁹² Pogląd o ciągłości państwa polskiego reprezentują: S. Hubert (*Rozbiory i odrodzenie Rzeczypospolitej. Zagadnienie prawa międzynarodowego*, Lwów 1937, s. 204–284); W. Zamkowski (*Problem zmian i ciągłości państwa polskiego w warunkach transformacji ustrojowych w okresie od 1918 do 1989 r.* [w:] *Problemy prawno-polityczne transformacji ustrojowej w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, red. H. Rot, Wrocław 1995, s. 19–41); A. Kruczkowski (*Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość (Tysiąclecie Państwa Polskiego)*, „Sprawy Międzynarodowe” 1966, nr 7, s. 13–31); S. Krukowski (*Polska odrodzona czy państwo nowe?*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1977, z. 1, s. 153–161); L. Antonowicz (*Tożsamość państwa polskiego w prawie międzynarodowym*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 10, s. 3–10; *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej ze stanowiska prawa międzynarodowego*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5, s. 17–28); R. Kwiecień (*Tożsamość i ciągłość prawnomiędzynarodowa państwa polskiego*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 8, s. 13–25; *O tożsamości i ciągłości prawnomiędzynarodowej państwa polskiego raz jeszcze*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 8, s. 92–95); W. Czapliński (*Raz jeszcze o problemie ciągłości i identyczności państwa polskiego*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 9, s. 84–87). Odmienne i według mnie nietrafnie K. Dembski (*Polonia Restituta – kontynuacja czy państwo nowe?*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, z. 2, s. 167–192); G. Górski (*Wokół genezy PRL*, Lublin 2004, s. 103–124; O

Zobowiązanie administracji państwowej przez władzę wykonawczą partii politycznej pełniącej *illo tempore* przewodnią rolę w państwie jest obecnie (niezależnie od nieistnienia i tej partii, i konstytucyjnej zasady jej przewodniej roli) **nadal aktualne**, a wynika to wprost z przekonania o ciągłości państwa i państwowości oraz permanentnej i ewolucyjnej transformacji form jego ustroju *à travers les siècles*.

Rację miał M. Filar, pisząc w 2005 r., iż „przyznanie sportowcom uczestniczącym w Igrzyskach <Przyjaźń 84> stosownych świadczeń przewidzianych dla zdobywców medali olimpijskich” było wówczas „niestety niemożliwe”; rację miał również, gdy popierał „postulat takich zmian legislacyjnych (...), które umożliwiłyby przyznanie im takich świadczeń”, gdyż „trudno pogodzić się ze swoistą dyskryminacją osób, które padły ofiarą politycznych manipulacji, zostając w ich wyniku pozbawione (...) możliwości udziału w prawdziwych Igrzyskach Olimpijskich i <skazane> na udział w ich <ersatzu>”, wszak „obarczenie ich skutkami takiej decyzji wydaje się sprzeczne z fundamentalną aksjologią III Rzeczypospolitej i wartościami humanistycznymi, które stanowią jej podstawę”⁹³.

Prawodawca długo uważał inaczej.

Postscriptum

W art. 1 ustawy z 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz ustawy o kulturze fizycznej⁹⁴ wprowadzono do ustawy z 29 lipca 2005 r. m.in. art. 38a, wedle którego świadczenie pieniężne z budżetu państwa przysługuje tym reprezentantom Polski na zawodach „Przyjaźń 84”, którzy zdobyli na nich co najmniej jeden medal (pkt 2), byli zakwalifikowani do polskiej reprezentacji na XXIII Letnie Igrzyska Olimpijskie (pkt 1) oraz spełniają warunki określone w art. 38 ust. 1 pkt 2–6 tej ustawy⁹⁵ (pkt 3).

Gutta cavat lapidem – non vi, sed saepe cadendo.

problemie tożsamości i ciągłości prawnomiędzynarodowej państwa polskiego, „Państwo i Prawo” 1999, z. 7, s. 71–74; *Jeszcze o tożsamości i ciągłości prawnomiędzynarodowej państwa polskiego*, „Państwo i Prawo” 2000, z. 5, s. 88–91; *Czy PRL był tożsamy z II RP? Jeszcze kilka uwag o tożsamości i ciągłości prawnomiędzynarodowej Polski*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2003, nr 4, Numer specjalny poświęcony Profesorowi Władysławowi Rostockiemu, s. 221–230; P. Stolarczyk (*Przywracanie ciągłości Rzeczypospolitej Polskiej*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2002, nr 4, s. 109–122).

⁹³ List kierownika Katedry Prawa Karnego i Polityki Kryminalnej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. dr. hab. Mariana Filara do J. Falandysa z 1 lipca 2005 r.

⁹⁴ DzU 2007, nr 34, poz. 206.

⁹⁵ Ukończyli 35. rok życia (pkt 2), nie uczestniczą we współzawodnictwie sportowym (pkt 3), mają obywatelstwo polskie (pkt 4) oraz stałe miejsce zamieszkania na terytorium RP lub innego państwa członkowskiego UE (pkt 5), wreszcie nie byli karani za przestępstwo popełnione umyślnie (pkt 6). Trudno nie zauważyć, iż wymóg kumulatywnego spełnienia tych warunków wychodzi naprzeciw postulatowi zawartemu w wystąpieniach J. Falandysa i Z. Raubo z 2 marca 2004 r. (por. przyp. 21) oraz J. Falfusa z 1 lutego 2006 r. (por. przyp. 60).

**ON THE STATE'S TARDINESS IN GRANTING MATERIAL COMPENSATION
FOR SPORTSMEN WITHDRAWN FROM PARTICIPATION IN XXIII
SUMMER OLYMPIC GAMES – MEDAL WINNERS OF COMPETITION
“FRIENDSHIP 84”**

Summary

By the resolution of the Board of the Polish Olympic Committee of 17 May 1984, representation of Poland was withdrawn from participation in the XXIII Summer Olympic Games organized in that year in Los Angeles. The resolution was taken already in two days' time after the Politburo of the Central Committee of the Polish United Worker's Party had taken a decision inspiring the step of the Board of the POC, which at the same time announced providing the injured sportsmen with “moral and material satisfaction”.

The paper concerns the multiyear battle to have that obligation fulfilled by the former vice-champion of the world and Europe in free-style wrestling, Jan Falandys, representing a group of sportsmen who won medals during the competition “Friendship 84”, hastily organized for communist countries, instead during the Olympic Games. Finally, by the statute of 12 January 2007 those people were granted benefits equal to benefits paid to Olympic medal winners.

The Author of the paper brands the negligence of the State agencies, coming from his conviction of continuity of the Polish statehood and the unchanging relevance of decisions taken in the interest of Polish citizens, irrespective of the systemic transformation in their state.